

Ludobójstwo w Libii

11 listopada 2011

Skala masowych morderstw dokonywanych pod kierownictwem sprawującego obecnie władzę w Libii reżimu osiągnęła rozmiary ludobójstwa. Światowe media i organizacje pozarządowe potwierdzają, że „bojownicy o wolność” dopuszczają się na okupowanych terenach najgorszych aktów barbarzyństwa.

Po zdobyciu Syrty przez NATOwskie bojówki dziennikarze odkryli w wielu punktach miasta setki ciał – ofiar masowych egzekucji. Pomordowani mieli skrępowane ręce, przy wielu odnaleziono dokumenty – byli to urzędnicy państwowi oraz osoby w inny sposób powiązane z aparatem państwa, oficerowie, żołnierze, zwykli mieszkańcy Syrty.

Drugim z najbardziej wymownych przykładów ugruntowywania władzy przez reżim z Bengazi jest los 10 – tysięcznego, portowego miasta Tawerga. O tym, co się tam dzieje, wiemy m.in. z raportu organizacji Human Rights Watch. Tawerga położona jest nieopodal Misraty i zamieszkują ją głównie imigranci z krajów Czarnej Afryki. Miasto to było jednym z bastionów poparcia dla Muammara Kaddafiego. Po przejęciu kontroli nad tym rejonem oddziały zbrojne podporządkowane reżimowi z Bengazi rozpoczęły operacje oczyszczającą – większość mieszkańców wygnano, 1300 z nich zostało aresztowanych – wielu z nich następnie zamordowano. Na masową skalę dochodziło do gwałtów na kobietach z Tawergi. Porzucone domy były ograbiane, a następnie palone.

Przykłady takie można mnożyć. Największym smutkiem napawa fakt, że świat przymyka oczy na poczynania rzeźników z Bengazi. Gdy w lutym/marcu 2011 roku zaczęły pojawiać się mgliste informacje o krwawym tłumieniu protestów w Cyrenajce przez rząd libijski, Zachód posłał bombowce. Gdy dane te okazały się nieprawdziwe, a wspierani przez „wielkie demokracje” rebelianci zaczęli eksterminację swoich

przeciwników politycznych, na co niezbite dowody napływają
każdego dnia, świat milczy.

Źródło oryginalne: [Zielona Libia](#)